

---

WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY  
TOM XVI (2019), №2  
s. 99-113  
doi: 10.36121/aziober.16.2019.2.099

Aleksandra Ziober  
(Uniwersytet Wrocławski)  
ORCID 0000-0002-6195-0638

## Kazimierz Jan Sapieha jako wzorzec osobowy magnata w świetle „Życ Sapiehów” autorstwa Kazimierza Kognowickiego.

**Streszczenie:** Przebywający na dworze Sapiehów w końcu XVIII w. jezuita Kazimierz Kognowicki postanowił opracować historię ich rodziny i poświęcił jej przedstawicielom 6 woluminów, które zatytułował „Życia Sapiehów” i listy od monarchów, książąt i różnych panujących do tychże pisane”. Jeden z tomów opisuje żywot hetmana wielkiego litewskiego Jana Kazimierza Sapiehy. Poza założeniami biograficznymi niniejsze źródło świadczy głównie o wzorcu osobowym szlachcica czy magnata, który funkcjonował w mentalności dawnego społeczeństwa. Biografie tego typu powstawały głównie w celu gloryfikacji magnata i jego rodziny. Dodatkowo w znacznym stopniu przez przekazywane treści wpływały na stan wiedzy, wyobrażenia, świadomość i postawy czytelników. Kognowicki przedstawił bohatera swojego dzieła jako ideał szlachcica – pochodzącego z wybitnego rodu, odpowiednio wyedukowanego, dbającego o powinności wobec Kościoła i wiary, wolność szlachecką, sprawiedliwego i rozsądnego hetmana, a z drugiej strony odważnego i jeśli zachodziła taka potrzeba, przelewającego krew nieprzyjaciół na polu walki, aż wreszcie dobrego posła, mówcę i senatora. Być może szczególne podkreślenie cech związanych z troską o dobro Rzeczypospolitej było bezpośrednio powiązane z sytuacją, w której znalazła się Korona Polska i Wielkie Księstwo Litewskiego w czasie powstawania „Życ Sapiehów”. Kognowicki celowo pomijał jednak informacje, które nie odpowiadały przyjętemu przez niego wzorcowi idealnego szlachcica lub opisał je w sposób niezgodny z rzeczywistością. Jezuita nadinterpretuje także wydarzenia opisane w dziele lub przedstawia ich znaczenie dla społeczeństwa w odmiennym świetle. Mimo tego należy stwierdzić, że wszystkie tomy „Życ Sapiehów” stanowi interesujące źródło do badań nad mentalnością dawnego społeczeństwa i stanowi bogaty materiał do analizy prozy epoki oświecenia.

**Słowa kluczowe:** Sapiehowie, Kazimierz Kognowicki, wzorzec osobowy, szlachta, Wielkie Księstwo Litewskie, mentalność

### **Kazimierz Jan Sapieha as a personal model of a magnate in the light of Sapieha Life by Kazimierz Kognowicki**

**Annotation:** Kazimierz Kognowicki, who was staying at the Sapieha court at the end of the 18th century, decided to compile the history of their family and dedicated 6 volumes to his representatives, which he titled „*Życia Sapiechów i listy od monarchów, książąt i różnych panujących do tychże pisane*”. One of the volumes describes the life of the Great Lithuanian Hetman Jan Kazimierz Sapieha. In addition to biographical assumptions, this source mainly testifies to the personal pattern of a nobleman or magnate who functioned in the mentality of society. Biographies of this type were created mainly to glorify the magnate and his family. In addition, they significantly affected the state of knowledge, perceptions, awareness and attitudes of readers through the content transmitted. Kognowicki presented the hero of his work as the ideal of a nobleman – coming from an outstanding family, properly educated, caring for duties towards the church and faith, freedom of the nobility, a just and reasonable hetman, on the other hand a brave and, if necessary, shedding blood on the battlefield, and finally a good deputy, speaker and senator. Perhaps a particular emphasis on the features associated with concern for the good of the Polish-Lithuanian Commonwealth was directly related to the situation in which the Polish Crown and the Grand Duchy of Lithuania found themselves during the creation of the „*Życia Sapiechów*”. However, Kognowicki intentionally omitted information that did not correspond to his ideal nobleman's pattern or described it in a manner inconsistent with reality. The Jesuit also interprets the events described in the work or presents their significance for society in a different light. Despite this, it should be noted that all volumes of „*Życia Sapiechów...*” is an interesting source for research on the mentality of ancient society and is a rich material for analyzing the prose of the Age of Enlightenment.

**Keywords:** Sapiehas, Kazimierz Kognowicki, mentality, nobility, Grand Duchy of Lithuania, personal pattern

### **Казимеж Ян Сапега как образец личности магната в свете «Жизни Сапегов» авторства Казимежа Когновицкого**

**Аннотация:** В конце 18-го века иезуит Казимеж Когновицкий, находившийся при дворе Сапег, решил собрать историю их семьи и посвятил ей представителям шесть томов, которые он назвал «Жизнь Сапегов и письма монархов, князей и различных правителей к этим-же писанные». В одном из томов рассказывается о жизни великого гетмана литовского Яна Казимежа Сапег. В дополнение к биографическим предположениям, этот источник в основном свидетельствует о личном образце шляхтича или магната, который функционировал в менталитете древнего общества. Биографии этого типа были создаваемы в основном для прославления магната и его семьи. Кроме того, они значительно повлияли на состояние знаний, восприятия, осведомленности и отношения читателей через передаваемый контент. Когновицкий представил героя своей работы как идеала шляхтича – происходящего из выдающейся семьи, должным образом образованного, заботящегося о долгах перед церковью и верой, о свободы шляхты, справедливого и разумного гетмана, с другой стороны, смелого и, если необходимо, проливающего кровь на поле битвы, и наконец хорошего депутата, спикера и сенатора. Возможно, особый акцент на особенностях, связанных с заботой о благе Речи Посполитой, был напрямую связан с ситуацией, в которой Польская Корона и Великое Княжество Литовское оказались во время создания «Жизни Сапегов ...». Однако Когновицкий преднамеренно пропускал информации, которые не соответствовали образцу идеального шляхтича, или описывал ее способом, несовместимым с реальностью. Бывает также, что Иезуит рискованно интерпретирует события, описанные в работе, или представляет их значение

для общества в другом свете. Несмотря на это, следует отметить, что все тома «Жизни Сапегов ...» являются интересным источником для исследования менталитета древнего шляхетского общества и представляют собой богатый материал для анализа прозы эпохи Просвещения.

**Ключевые слова:** Сапегы, Казимеж Когновицкий, личный образец, шляхта, Великое Литовское Княжество, менталитет

Sapiehowie przez dziesięciolecia pełnili istotną rolę w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także całej Rzeczypospolitej. Przebywający na ich dworze w końcu XVIII w. jezuita Kazimierz Kognowicki postanowił opracować historię ich rodziny i poświęcił jej przedstawicielom 6 woluminów, które zatytułował „*Życia Sapiehów*” i listy od monarchów, książąt i różnych panujących do tychże pisane<sup>1</sup>. W niniejszym artykule rozważaniom zostanie poddany ostatni tom jego dzieła, który zachował się jedynie w rękopisie zatytułowanym „*Życie Kazimierza Jana Sapiehy, wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego litewskiego*”. Analizowana kopia przechowywana jest w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu<sup>2</sup>.

Omawiany materiał rękopiśmienny poświęcony został żyjącemu na przełomie XVII i XVIII stulecia Kazimierzowi Janowi Pawłowi Sapieże, który wraz z bratem Benedyktem Pawłem, doprowadził do hegemonii swojej rodziny w Wielkim Księstwie Litewskim<sup>3</sup>. Poza założeniami biograficznymi niniejsze źródło świadczy głównie o wzorcu osobowym szlachcica, który funkcjonował w mentalności dawnego społeczeństwa. Biografie tego typu powstawały głównie w celu gloryfikacji magnata i jego rodziny. Dodatkowo w znacznym stopniu, przez przekazywane treści, wpływały na stan wiedzy, wyobrażenia, świadomość i postawy czytelników. W związku z tym pełniły bardzo ważną funkcję edukacyjno-moralizatorską. Problematyka oddziaływania literatury epoki baroku i oświecenia na nastroje i zachowania polityczno-społeczne czytelników/słuchaczy (głównie szlachty

<sup>1</sup> B. Natoński, *Kognowicki Kazimierz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 13, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967-1968, s. 261. Z sześciu tomów do dziś przetrwało pięć (trzy w starodruku, dwa w rękopisie), los wolumenu czwartego nie jest znany. Największą popularnością cieszył się ten poświęcony wojewodzie wileńskiemu Lwu Sapieże, który wydawany był czterokrotnie w latach: 1805, 1830, 1837, 1855. Drukiem ukazały się tylko tomy dotyczące Lwa, Jana Piotra i Kazimierza Leona (K. Kognowicki, *Życia Sapiehów i listy od monarchów książąt i różnych panujących do tychże pisane*, t. 1: *Życie Lwa Sapiehy, Kanclerza Wielkiego, po tym Wojewody, y Hetmana Buławy Wielkiej W. X. L., Wilno 1790*; tenże, *Życia Sapiehów i listy od monarchów książąt i różnych panujących do tychże pisane*, t. 2: *Życie Jana Piotra Sapiehy, starosty uściwskiego, ryskiego, etc.*, Warszawa 1791; tenże, *Życia Sapiehów i listy od monarchów książąt i różnych panujących do tychże pisane*, t. 3, *Życie Kazimierza Leona Sapiehy, podkanclerza Wielkiego Xięstwa Lit: etc.*, Warszawa 1792). Wszystkie wymienione tomy dostępne są na witrynie internetowej POLONA, t. 1 (Lew Sapieha): <http://polona.pl/item/680171/2/> [dostęp: 04.07.2019]; t. 2 (Jan Piotr Sapieha): <http://polona.pl/item/680221/2/> [dostęp: 04.07.2019]; t. 3 (Kazimierz Leon Sapieha): <http://polona.pl/item/682210/3/> [dostęp: 04.07.2019].

<sup>2</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów i listy od monarchów, książąt i różnych panujących do tychże pisane*, t. 6: *Życie Kazimierza Jana Sapiehy, wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego litewskiego* (dalej: *Życia Sapiehów*), Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: Oss.), rkps 2219/III, k. 101-273.

<sup>3</sup> A. Rachuba, *Hegemonia Sapiehów na Litwie jako przejaw skrajnej dominacji magnaterii w życiu kraju*, [w:] *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, pod red. J. Urwanowicza przy współudziale E. Dubas-Urwanowicz i P. Guzowskiego, Białystok 2003, s. 217-229; Z. Wójcik, *Jan Sobieski*, Warszawa 1994, s. 415-416.

posiadającej odpowiednie wykształcenie, pozwalające przyswoić informacje oraz kody kulturowe wkomponowane w treść przekazu) była już poruszana przez historyków, którzy wskazali ją jako ważny element kultury staropolskiej. Janusz Tazbir uważał, że materiał źródłowy dotyczący postawionego tematu jest naprawdę szeroki, a chcąc analizować wzorce osobowe szlachty należy pokusić się o zbadanie nie tylko literatury parenetycznej, ale także kazań i mów, w tym przede wszystkim pogrzebowych, panegiryków i poezji<sup>4</sup>.

W wymienionym kontekście jako wzór osobowy będziemy rozumieć opisy lub wyobrażenia na temat danej osoby, której działania i czyny uważa się za godne naśladowania. Jest on aspiracją dla ogółu, stanowi sumę pożądaných cech i zachowań, które społeczeństwo powinno pielęgnować i w sobie rozwijać. Jako wzorec można także traktować model utrwalony w świadomości ludzi i wyobrażenie o tym, jak członkowie danej wspólnoty powinni się zachowywać oraz to, które cechy osobowości są pozytywne, a które mają wymiar negatywny<sup>5</sup>. Odnosząc się do powyższych stwierdzeń wspomniany tom „*Życ Sapiehów*” poddany zostanie interpretacji pod kątem znajdujących się w nim przekazów na temat idealnego szlachcica. Za wzór godny do naśladowania Kognowicki w tym wypadku uznał hetmana wielkiego litewskiego Kazimierza Jana Sapięę.

Autor „*Życ Sapiehów*” urodził się w Łanczanowie w powiecie kowieńskim i żył w latach 1746–1825. Był jezuitą, ukończył szkoły w Kownie i Wilnie. Studiował teologię na Akademii Wileńskiej, a w 1744 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Od 1789 r. przebywał na dworze Sapiehów, gdzie analizował zbiory znajdujące się w ich archiwum rodzinnym. Wtedy całkowicie poświęcił się pisaniu dziejów wspomnianej rodziny, a szczególnie jej wybitnych przedstawicieli. „*Życia Sapiehów*” tworzył głównie na podstawie rękopisów i dokumentów zgromadzonych w Różanej. W 1820 r. wyjechał do Ferrary we Włoszech, skąd powrócił już do Galicji. Zmarł w Przeworsku 22 marca 1825 r.<sup>6</sup>

Na początku swojego dzieła Kognowicki opisuje okoliczności narodzin Kazimierza Jana. W dalszej części pierwszego rozdziału omawia etapy jego kariery politycznej. Sapięha jednak nie urodził się w 1637 r. jak podaje autor jego żywota, lecz najprawdopodobniej w 1642 r.<sup>7</sup> Pierwsze imię zdanem Kognowickiego miał otrzymać po stryju i ojcu chrzestnym – Kazimierz Leonie Sapięę, co jest zgodne z prawdą:

Stryj jego Kazimierz Leon Sapięha podkanclerzy litewski<sup>8</sup> prosił rodziców jego [Kazimierza Jana Sapięhy – A.Z.], aby przy chrzcie świętym dano mu imię stryja, który po tym dóbr swoich postanowił dziedzicem synowca, lubo póź-

<sup>4</sup> J. Tazbir, *Wzorce osobowe szlachty polskiej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 1976, R. 83, nr 4, s. 784; H. Dziechcińska, *Sztuka przekonywania w kulturze polskiej trzech stuleci XVI–XVII–XVIII*, Warszawa 2010, s. 86. W swoich badaniach tę metodologię zastosował m.in. Filip Wolański: F. Wolański, *Kaznodziejstwo bernardyńskie w staropolskim systemie komunikacji społecznej schyłku epoki saskiej. Studium kształtowania wyobrażeń i postaw*, Toruń 2012.

<sup>5</sup> U. Świdarska-Włodarczyk, *Mentalność szlachty polskiej XV i XVI wieku*, Poznań 2003, s. 163; też, *Wzorec czy antywzorec dworzanina w Polsce przełomu średniowiecza i czasów nowożytnych*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 2015, t. 14, nr 2(27), s. 158.

<sup>6</sup> B. Natoński, *Kognowicki Kazimierz...*, s. 260–261.

<sup>7</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 107; A. Rachuba, *Sapięha Kazimierz Jan Paweł*, [w:] PSB, t. 35, Warszawa–Kraków 1994, s. 37.

<sup>8</sup> W czasie chrztu Kazimierza Jana Sapięhy, Kazimierz Leon był jeszcze marszałkiem nadwornym litewskim. Urząd podkanclerzego uzyskał 6 marca 1645 r.; A. Rachuba, *Sapięha Kazimierz Leon*, [w:] PSB, t. 35, 1994, s. 32.

niej Kazimierz [Jan Sapieha – A. Z.] do równego działu przypuścił bracię przez rzadką miłość w rodzeństwie, a Rzeczpospolitą do znacznej summy po ojcu sobie należącej<sup>9</sup>.

Podkanclerzy litewski rzeczywiście przekazał swemu chrześniakowi liczne dobra, w tym w 1646 r. Ikażń, Sapieżyn z Drują i Dąbrowicą oraz Oświeje. W 1652 r. przepisał mu dodatkowo Szkudy, Kretynę, Snipiszki koło Wilna i kamienicę w stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dwa lata później scedował mu starostwo wołpieńskie<sup>10</sup>. Wydaje się, że odwołanie już na samym początku dzieła do sławnego przedstawiciela rodziny Sapiehów, Kazimierza Leona nie było przypadkowe. Tom „Życ Sapiehów” na jego temat ukazał się drukiem najprawdopodobniej przed powstaniem analizowanego rękopisu. W związku z tym czytelnik mógł odnieść się do wcześniejszego woluminu i powiązać postać Kazimierza Jana z ideałem szlachcica – Kazimierzem Leonem. Podkreślanie bliskich relacji rodzinnych pomiędzy Sapiehami mogło odgrywać ważną rolę w tworzeniu pozytywnego wizerunku rodziny. Wykazywały one ciągłość i potwierdzały, że postawy przedstawicieli rodziny miała być dziedziczona po przodkach.

W latach młodzieńczych Sapieha odbył podróż edukacyjną do Grazu, gdzie studiował na tamtejszym uniwersytecie. Szczególnie miał się przykładać do „sztuk rycerskich i kawalkacji tak dalece, że najsprawniejszy był z niego harcownik”<sup>11</sup>. Kazimierz Jan był aktywnym politykiem, czego przejawem było jego uczestnictwo w obradach Trybunału Litewskiego oraz różnego rodzaju komisjach sejmowych. Zdaniem Kognowickiego swoją karierę polityczną Sapieha rozpoczął od urzędu cześnika litewskiego (1659), następnie został podstolim litewskim (1661), podskarbis nadwornym litewskim (1663), wojewodą połockim (1675), starostą żmudzkiem (1681), aż w końcu hetmanem wielkim litewskim w 1682 r. Kognowicki błędnie podaje jakoby Sapieha otrzymał urząd wojewody połockiego dopiero w 1675 r. W rzeczywistości miało to bowiem miejsce pięć lat wcześniej<sup>12</sup>. Autor „Życ Sapiehów” w części poświęconej awansom Kazimierza Jana pominął nominację na hetmaństwo polne litewskie, która miała miejsce 23 stycznia 1681 r.<sup>13</sup> Sapieha odebrał, więc najlepsze wykształcenie dla młodego szlachcica (szkoły jezuickie, a następnie podróż zagraniczna) i stopniowo piął się po szczeblach kariery ostatecznie otrzymując krzesło senatorskie<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 107.

<sup>10</sup> A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 46.

<sup>11</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 107; Andrzej Rachuba podaje, że młody Sapieha wyruszył w podróż wraz z bratem, Benedyktem Pawłem, we wrześniu 1657 r.; A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 37.

<sup>12</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 108; A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 38; *Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz i A. Rachuba, Kórnik 1994, nr 43, 162.

<sup>13</sup> *Urzędnicy centralni...*, nr 167.

<sup>14</sup> W. Sokołowski, *Instrukcja pedagogiczna dla Janusza Radziwiłła do szkoły zborowej w Wilnie (kartka z dziejów wychowania młodzieży szlacheckiej na Litwie w XVII w.)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1989, t. 32, s. 261; M. Chachaj, *Wykształcenie urzędników sądowych ziemskich z województwa lubelskiego i bełskiego oraz ziemi chełmskiej z lat 1572–1648*, [w:] *Urzędy państwowe, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko-ruskim pograniczu kulturowym i etnicznym w okresie od XV do XIX wieku. Materiały polsko-ukraińskiej konferencji naukowej w Okuninca koło Włodawy 10–12 września 2007 r.*, pod red. H. Gmisterka i J. Łosowskiego, Kraków 2010, s. 137. Zob. także: J. Freylichówna, *Ideał wychowawczy szlachty polskiej w XVI i na*

Jedną z cech wzorowego szlachcica miała być odwaga i waleczność na polu bitwy. Zdaniem Janusza Tazbira obowiązek obrony *communitas christiana*, pokrywającego się poniekąd z terenami kontynentu europejskiego, był powszechny wśród szlachty polskiej i litewskiej<sup>15</sup>. Wielokrotnie Kognowicki opisywał osiągnięcia Sapiehy w tej dziedzinie, w kilku rozdziałach swego dzieła (m.in. w: *Zaciągi i zwycięstwa znakomite* (II), *Zwycięstwa odniesione nad Turkami i Tatarami* (VIII), *Sława Zwycięstwa nad Rzeką Dniestrem Odniesionego* (IX)). Jako pierwsze z nich Kognowicki podaje:

Roku 1672 kiedy cesarz turecki Machomet IV z potężnym wojskiem przeprawiwszy się przez Dniestr (Tyra) wydarł Polakom Kamieniec, w którym wszystko palił, burzył i święte zniszczył kościoły. Sapieha swoim staraniem i kosztem znaczną część wojska zebrawszy, pomnożył siły króla polskiego Michała [Korybuta Wiśniowieckiego – A. Z.] wojsko prowadząc, wpływ przebywszy rzekę, potrwożył niezwykłą odważnością Turków w Kamieńcu, wyzwolił z niebezpieczeństwa Chocim, Bór, Żurawno i inne miasta na Wołyniu i Podolu. Na wielu wyprawach stawał z wielką odwagą i męstwem<sup>16</sup>.

Sapieha z własnych środków finansował zaciąg chorągwi, a zwerbowane przez niego wojska miały brać udział w wojnach z Rosją i Turcją, a także stacjonowały na terenach Ukrainy w celu obrony jej granic<sup>17</sup>. Kognowicki nie minął się z prawdą, gdyż Sapieha rzeczywiście wykazywał dużą aktywność związaną z działalnością wojskową. Po utracie Kamieńca Podolskiego w 1672 r. zaciągnął na własny koszt chorągiew pancerną. Z pewnością brał także udział w bitwie pod Chocimiem (11 listopada 1673)<sup>18</sup>. Najprawdopodobniej Sapiehowie nie pojawili się w obozie pod Żurawnem, w tym czasie odprawiając w Wilnie bankiet na cześć posła duńskiego, barona de Habel<sup>19</sup>.

Kognowicki podkreśla także znaczenie udziału hetmana wielkiego litewskiego Kazimierza Jana Sapiehy w działaniach na obszarze Węgier podczas marszu pod Wiedeń w 1683 r. O ile w rzeczywistości podpisał on przymierze z cesarzem austriackim Leopoldem I, to jego udział w odsieczy wiedeńskiej wymaga bardziej szczegółowego wyjaśnienia. Kognowicki błędnie podaje, że Kazimierz Jan wtargnął do Węgier na czele 30 tys. wojska – w rzeczywistości miał bowiem pod sobą około 10 tys. żołnierzy. Pod koniec września wyruszył on z Krakowa na tereny dzisiejszej Słowacji, rozbił siły powstańców węgierskich oblegających Zamek Orawski. Hetman wielki litewski nie spieszył się także z wypełnieniem rozkazów króla Jana III Sobieskiego, który oczekiwał połączenia sił polsko-litewskich. Ostatecznie dopiero 15 listopada 1683 r. dotarł do obozu królewskiego pod Filakovem. Zatem Kognowicki mylił się twierdząc, że Kazimierz Jan „Węgry uspokoił”<sup>20</sup>. Ten wymowny fragment miał zapewne wpłynąć na postawę

początku XVII wieku, Warszawa 1938; Ł. Kurdybacha, *Staropolski ideał wychowawczy*, [w:] Ł. Kurdybacha, *Pisma wybrane*, t. 1, wybór: J. Miąso, Warszawa 1976; M. Chachaj, *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów. Od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995.

<sup>15</sup> J. Tazbir, *Wzorce osobowe szlachty...*, s. 787

<sup>16</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 109.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> A. Codello, *Litwa wobec wojny z Turcją 1672–1676 r.*, „Studia i Materiały Do Historii Wojskowości”, 1968, t. 14, cz. 1, s. 139; A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 38.

<sup>19</sup> A. Codello, *Litwa wobec wojny z Turcją...*, s. 155.

<sup>20</sup> Kognowicki zapisał: „Do zawarcia ligi chrześcijańskiej i podpisania traktatu między Leopol-

i opinię czytelnika, który miał dojść do wniosku, że to właśnie wymieniony magnat przyczynił się do rozstrzygnięcia konfliktu militarnego na tych terenach. W grudniu Sapieha uczestniczył w naradzie wojskowej pod Preszowem, a samo jego przybycie, zdaniem jezuity, miało wzbudzić wielką radość króla Jana III, który

zobaczywszy świeże wojsko w należyтым porządku, i w niemałej liczbie, żałował bardzo, i nie bez żalu wymawiał hetmanowi litewskiemu, czemu prędzej nie okazał się królowi z tak znacznym posiłkiem, który gdyby był miał pod hrygoniem, niepochybnie przebywszy Dunaj z całą potęgą wtargnąłby w głąb Państwa Ottomańskiego pod sam Konstantynopol<sup>21</sup>.

Reakcję Sobieskiego przedstawioną przez Kognowickiego należy uznać za mocno przesadzoną. Kazimierz Jan Sapieha co najmniej kilkakrotnie wyrażał swoje lekceważące nastawienie wobec króla, czego przykładem może być niestawienie się hetmana litewskiego z armią na ustalony na 22 listopada pod Rimavską Sobotą uroczysty przegląd wojska<sup>22</sup>.

Szczególnie w „*Życiach Sapiehów*” podkreśla się także zwycięstwo odniesione przez Sapiehę nad Dniestrem w 1694 r. Tej tematyce poświęcono dwa rozdziały: *Zwycięstwa odniesione nad Turkami i Tatarami* (VIII) i *Sława Zwycięstwa nad Rzeką Dniestrem Odniesionego* (IX)<sup>23</sup>. Zdaniem jezuity Kazimierz Jan

przez lat 20 toczył wojnę z Turkami wprzód pod Chocimiem, pod Pawłowcą, w Wołoszech, na Podolu, w Ukrainie, pot tym w Węgrzech i znów na Podolu<sup>24</sup>.

„Nad wyraz malowniczo Kognowicki opisał bitwę nad Dniestrem:”

Jakoż waleczne rycerstwo koronne i litewskie zagrzane miłością obecnych sobie hetmanów Jabłonowskiego i Sapiehy puściło się wpływ przez bystrą rzekę Dniestr, natarło na 20.000 Tatarów z taką żwawością, że nie mogąc wytrzymać waleczności wojsk polskich, a zwłaszcza natarczywości jazdy litewskiej był poddać musieli wprzód Tatarowie po tym janczarowie tureccy, za którymi w pogoń idąc nań krom wielkiej liczby pojmańców trupami nieprzyjaciół na mile pole zasłali 1000 wozów z żywnością łupem zabrali<sup>25</sup>.

---

dem cesarzem, i Janem III królem polskim między innymi wiele wyznaczony był nasz wojewoda, jako przedni litewskiej prowincji senator. Na mocy tego przymierza Wiedniowi austriackiemu od Turków oblężonemu na ratunek przyspieszwszy z wojskiem koronnym, kiedy w osobie swojej Jan Wielki Król pod Wiedniem, i hrygoniem[?] haniebnie Turków zwyciężał, Kazimierz Sapieha hetman wielki współ z polnym Janem Ogińskim z trzydziestą tysięcy wojska litewskiego za ordynansem króla wtargnął do Węgier, tam przymierzeńca Porty Ottomańskiej Tekielego[?] xiążenia siedmiogrodzkiego do prośnienia o pokój przymieniony[?] Węgry uspokoił.”. K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 109; A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 39.

<sup>21</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 110.

<sup>22</sup> A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 39.

<sup>23</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 134–137.

<sup>24</sup> Tamże, k. 134.

<sup>25</sup> Tamże, k. 135.

Po powrocie z wyprawy wojennej Kazimierz Jan został przywitany w Wilnie jako zwycięzca – zorganizowano między innymi pokaz fajerwerków i ozdobiono bramę miasta<sup>26</sup>. Wśród historyków przeważa jednak opinia, że zorganizowany triumfalny wjazd Sapiehy do stolicy Litwy był niewspółmierny do osiągniętego sukcesu<sup>27</sup>. Z pewnością huczne przywitanie Kazimierza Jana miało mieć jednak przede wszystkim wymiar propagandowy i polityczny. O dużym znaczeniu tego rodzaju uroczystości może świadczyć fakt, że Kognowicki poświęcił tej tematyce osobny rozdział swojego dzieła, w którym w całości zacytował napis, który znalazł się na bramie tryumfalnej podczas przyjazdu Sapiehy do stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>28</sup>.

Wydaje się prawdopodobne, że Kognowicki poprzez opis dokonań wojennych Sapiehy chciał go ukazać, jako obrońcę religii katolickiej. Kazimierz Jan opłacał bowiem wojska, które walczyły z prawosławną Rosją i muzułmańską Turcją. Potwierdzeniem tego jest już wspomniana wyżej kampania 1694 r., przed którą Kazimierz Jan Sapieha miał informować nuncjusza papieskiego, że podczas wyprawy wojennej będzie walczył nie tylko za Rzeczpospolitą, ale także za wiarę katolicką<sup>29</sup>. Kognowicki twierdził, że finansowanie przez Sapięę wojsk było powiązane z jego religijnością:

Kaźda wyprawa według zawartego przymierza przeciw nieprzyjaciół Krzyźa Św. wyciągała na wielkie koszty wielkiego hetmana litewskiego, który w niedostatku skarbu publicznego na opłatę wojska litewskiego własne wypróźniał szkatuły<sup>30</sup>.

Kazimierz Jan został więc przedstawiony jako żołnierz wierny ojczyźnie, patriotą, mogący poświęcić własne życie dla jej obrony<sup>31</sup>. Sapieha miał być zatem nie tylko szlachcicem, ale także wojownikiem, a tradycje z tym związane były głęboko zakorzenione w mentalności społeczeństwa polsko-litewskiego i europejskiego jeszcze od czasów średniowiecza. W związku z tym we wzorcu osobowym szlachcica musiały znaleźć się wszystkie cechy charakteryzujące dobrego żołnierza. Kazimierz Jan odznaczał się więc odwagą i męstwem, jednak nie zuchwalstwem (co uważano za wadę), a jako hetman miał racjonalnie i rozważnie oceniać sytuację na polu walki. Ważny był również fakt, że Sapieha brał bezpośredni udział w kampaniach wojennych i nie chował się w bezpiecznym zaciszu namiotu. Ceniono dowódców, którzy towarzyszyli żołnierzom w ich ciężkim losie, co odnosiło się nawet do królów polskich. Z drugiej strony wszystkie wymienione wyżej wzorcowe cechy osobowości przeplatają się z bogobojnością Kazimierza Jana i troską o Kościół katolicki i jego bezpieczeństwo. Po raz kolejny w żywocie Sapiehy pojawia się aspekt wierności, tym razem wobec wyznawanej religii. Wzorzec wojownika i chrześcijanina jest zatem mocno podkreślany przez Kognowi-

<sup>26</sup> Tamże, k. 136.

<sup>27</sup> A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 41.

<sup>28</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 136–137; U. Świdarska-Włodarczyk, *Mentalność szlachecka...*, s. 173.

<sup>29</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 134.

<sup>30</sup> Tamże, k. 134.

<sup>31</sup> J. Orzeł, *System wartości obywatelskich w kulturze szlacheckiej Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, [w:] *Parlament – konstytucja – demokracja w edukacji historycznej*, pod red. S. Roszaka, A. Wieczorka, M. Strzeleckiej, Toruń 2012, s. 234; U. Świdarska-Włodarczyk, *Mentalność szlachecka...*, s. 202–203.



ckiego, a usiłujący do niego dążyć szlachcic powinien stać się „miles Christi”, łączącym w sobie cechy żołnierza i obrońcy katolicyzmu. Sapieha został więc przedstawiony przez Kognowickiego jako doskonały, odważny hetman, który jest w stanie poświęcić własne życie i majątek, aby bronić bezpieczeństwa nie tylko Rzeczypospolitej, ale i całej chrześcijańskiej Europy. Dbał o wartości związane z patriotyzmem i religijnością. Wydaje się, że w dobie zaborów tego rodzaju elementy, szczególnie podkreślane przez Kognowickiego, mogły mieć wyjątkowo mocny wydźwięk propagandowy, co mogło wpływać na morale szlachty<sup>32</sup>.

W świetle „Życ Sapiehów” Kazimierz Jan wypełniał także obowiązki związane z wiarą katolicką, o której dobro walczył nie tylko orężem, ale także w sposób pośredni. Kognowicki przytoczył tutaj historię związaną z apostatą, podsędkiem brzesko-litewskim Kazimierzem Łyszczyńskim, w którego pochwyeniu magnat odegrał decydującą rolę<sup>33</sup>. Jezuita wspomniany rozdział rozpoczął przestrożą:

Wielka jest kata zaciętości nie znać się do niej, i prowadzi się na grzesznikach, że gdy w głębią występków zabrną, mniemają, iż dobrze uczynili, nigdy takiej nauki dotąd nie widziała Polska, albowiem całemu obmierza światu (jeżeli tylko nauką mam razować [?] a nie raczej jadem, który gdy się na niebiosa miota dusze zabija<sup>34</sup>.

Znany w literaturze rzekomy ateista na prośbę króla Jana III Sobieskiego miał zostać pochwycony i aresztowany przez Kazimierza Jana Sapiehę, który w tym miejscu został uznany przez Kognowickiego za nienagannego senatora i równie gorliwego katolika<sup>35</sup>. Następnie Łyszczyńskiego przewieziono do Warszawy, gdzie na sejmie w 1689 r. rozpatrywano jego sprawę. Ostatecznie apostata został skazany na śmierć, a przed wykonaniem wyroku odwołał na piśmie wszystkie głoszone wcześniej twierdzenia<sup>36</sup>.

Kognowicki przedstawił Kazimierza Jana również jako szczodrego fundatora wspierającego finansowo budowę licznych kościołów. Hojność była jedną z podstawowych cech preferowanych wzorców osobowych szlachcica. Pomagała wznosić się

---

<sup>32</sup> J. Tazbir, *Wzorce osobowe szlachty...*, s. 787; U. Świdzka, *Mentalność szlachty...*, s. 169–176; 193; A. Ziober, *Postawy elit Wielkiego Księstwa Litewskiego wobec elekcji Władysława IV Wazy i Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, Wrocław 2018, praca doktorska przechowywana w Bibliotece Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 161–167.

<sup>33</sup> Kognowicki zapisał błędnie jakoby Łyszczyński miał na imię Jan.

<sup>34</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 124.

<sup>35</sup> Kognowicki opisał także życie samego Kazimierza Łyszczyńskiego i jego drogę do herezji: „Za Jana trzeciego króla polskiego Jan [powinno być Kazimierz – A. Z.] Łyszczyński z młodych lat do nabożeństwa wezwyczajony [?], to czynił w młodzieńczym wieku, co na młodzieńca przystało, zostawszy zakonikiem, z zakonu wystąpił, i począł żyć nieskromnie, sądząc za wolne używanie tych rzeczy, które się nie godziły, przeto tylko, e się podobały w wielu dworach nie dworskiego ale występków służy zastępował, gdy w głębię złego zaszedł, rzekł jako niezborny [?]: nie masz Boga, i że jego użyję wyrazu i istotną chimerą jest Bóg, i którym jadem sam tchnął, tymże samym innych zarażać począł, wielu się tej nauki chwyciło (skłonniejszy bowiem każdy do złego). Książki nawet przeciw bytności Boga pisać ważył się, pobudzała go do tego wydana lubieżności, tak dalece, i by występek miał swoją wzdrygał się syn zatracenia, i by występek miał swoją pokrywę, za niektórych staraniem podsędkiem województwa brzeskiego obrany [...]”; K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 125.

<sup>36</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 124–125; Z. Wójcik, *Jan Sobieski...*, s. 450; R. Kołodziej, *„Ostatni wolności naszej klejnot”. Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana III Sobieskiego*, Poznań 2014, s. 264.

ponad ubogie chłopstwo i oszczędne mieszczaństwo. Dawała Sapieże także dużą popularność wśród osób równych jemu. Najlepiej było obdarowywać tych, którzy daru oczekiwali; często dofinansowywano więc kościoły, co miało jeszcze dodatkowy wymiar propagandowy związany z panującą religią<sup>37</sup>. Kazimierz Jan Sapieha ufundował między innymi klasztor i kościół na Antokolu w Wilnie dla Zakonu Najświętszej Trójcy (trynitarzy), kościół dla Jezuitów także w Wilnie oraz klasztor dominikanów w Zaslawiu. Warto również wspomnieć, że zakupił szczerozłotą suknię do obrazu Najświętszej Marii Panny Studenckiej w Grodnie. Z własnych funduszy zatrudnił także włoskiego architekta, aby ten odbudował kaplicę św. Kazimierza w kościele katedralnym w Wilnie. Miał podobno także prosić księcia neuburskiego (zapewne Karola Filipa), aby dwie włóki z dóbr Żuprany, które należały do jego żony Ludwiki Karoliny Radziwiłłówny, przeznaczyć na kościół bazylianów w Borunach<sup>38</sup>. Kazimierz Jan Sapieha był więc zdaniem Kognowickiego idealnym chrześcijaninem, którego charakteryzowała pobożność, roztropność, sprawiedliwość, prawość i obowiązek niesienia pomocy Kościołowi, czego dowiódł nie szczędząc środków finansowych na różnego rodzaju fundacje<sup>39</sup>.

W „Życiach Sapiehów” podkreśla się także osiągnięcia Kazimierza Jana na polu aktywności politycznej. Osobny rozdział został nawet poświęcony jego poselstwu do Moskwy w 1678 r. Podobno wojewoda wołyński książę Michał Jerzy Czartoryski chcąc udać się do stolicy Rosji wspólnie z Sapiehą specjalnie pojawił się nieopodal Różanej, aby ich orszaki mogły się połączyć<sup>40</sup>. Sam Kazimierz Jan miał podobno zastawić trzy miasta, aby wyruszyć w misję dyplomatyczną. Kognowicki opisuje także pewien incydent, który miał miejsce w Moskwie. Pierwszego dnia poselstwa w nocy Fiodor III miał zbudzić się z powodu strzałów i światła w oknach. Okazało się, że w mieście wybuchł pożar. Car w związku z powyższym obudził swojego odźwiernego, który przypalił sobie brodę. Fiodor widząc całą tą sytuację zapytał:

coby to było? Rzecz na to [odźwierny – A. Z.]: Broda moja zatareła Hossudara. Na resztę dowiaduje się nie o przypadku pożaru w mieście, ale o ochocie posłów polskich rozgoszczonych w jego stolicy przy ogniach gęsto roznieconych.

Po całym wydarzeniu car groził jednemu z posłów polskich aresztem, a drugiemu odesłaniem do Rzeczypospolitej<sup>41</sup>. W czasie rokowań Sapieha reprezentował litewską rację stanu, a nawet proponował Rosjanom wspólne wystąpienie przeciwko Porcie Otomańskiej. Z tego powodu zyskał wśród niektórych historyków opinię separatysty. Ostatecznie podczas rokowań z 1678 r. przedłużono traktat andruszowski<sup>42</sup>.

<sup>37</sup> J. Tazbir, *Wzorce osobowe szlachty...*, s. 785; U. Świdarska-Włodarczyk, *Mentalność szlachty...*, s. 189.

<sup>38</sup> Szczegółowo fundacje Sapiehy zostały omówione w rozdziale XVI (*Fundusze poczynione*); K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 182–183; A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 46; A. Ziober, *Dobrzy gospodarze, fundatorzy – wybrani przedstawiciele rodziny Sapiehów jako wzorzec osobowy szlachcica w świetle „Życia Sapiehów...” Kazimierza Kognowickiego*, [w druku].

<sup>39</sup> J. Tazbir, *Wzorce osobowe szlachty...*, s. 785; U. Świdarska-Włodarczyk, *Mentalność szlachty...*, s. 193.

<sup>40</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiehów...*, k. 113.

<sup>41</sup> Tamże, k. 114.

<sup>42</sup> A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 38. Zob. *Poselstwo polsko – litewskie do Moskwy w roku 1678 szczęśliwie przedsięwzięte, opisane przez naocznego świadka Bernarda Tannera (Norymberga 1689)*, oprac. A. Strojny, Kraków 2002; M. Sawicki, *W obronie ojczyzny i we własnym interesie. Poselstwo Kazimierza Jana*

Sapieha przedstawiany jest również jako obrońca praw i wolności szlacheckich<sup>43</sup>. Za przykład może posłużyć rozdział zatytułowany „Okazja narażenia się Królowi Janowi”, który dotyczy obrad sejmu grodzieńskiego w 1688 r. W jego trakcie upubliczniony został projekt obsadzenia na tronie, jeszcze za życia Jana III, królewicza Jakuba, co ze względów oczywistych wywołało oburzenie szlachty i oczywiście Kazimierza Jana<sup>44</sup>. Kiedy syn Sobieskiego postawił swoje krzesło obok tronu ojca (było to zapewne odwołanie do Władysława Zygmunta Wazy, który zasiadał obok Zygmunta III w czasie obrad np. rad senatu), Sapieha miał je rzekomo trącić nogą i stwierdzić: „Przy boku królewskim, należy stać, a nie siedzieć”<sup>45</sup>. Przytoczenie powyższej sytuacji przez Kognowickiego może być związane z tym, że Jan III oprócz przeforsowania elekcji vivente rege Jakuba, chciał, aby jego syn zasiadł wraz z nim pod baldachimem. Uderzenie krzesła przez Sapiechę miało mieć więc wydźwięk symboliczny, sygnalizujący, że hetman, przedstawiając tym samym opinię rzeszy szlacheckiej, nie wyrażał zgody na łamanie praw i wolności przez króla i jego syna. Litewski magnat został więc ukazany jako obrońca systemu politycznego Rzeczypospolitej, który nie obawiał się ewentualnych konsekwencji ze strony Sobieskiego. Majestat królewski za rządów Jana III, ale także Michała Korybuta Wiśniowieckiego, znacznie ucierpiał, przez co nie można go porównywać z szacunkiem i wpływami jakim cieszyli się ich poprzednicy z dynastii Wazów. Po raz kolejny mamy zatem do czynienia z przedstawieniem Sapiechy jako obrońcy wolności szlacheckich, dla którego jedną z najważniejszych wartości było bezpieczeństwo państwa i społeczeństwa szlacheckiego, a także przestrzeganie obowiązującego prawa. W okresie nowożytnym szczególnie wysoko ceniono także możliwość wolnego wyrażania swych myśli, także tych związanych z krytyką zachowań i dążeń królewskich<sup>46</sup>.

W literaturze przedmiotu nie udało się znaleźć potwierdzenia jakoby Sapieha osobiście miał zwrócić uwagę królewiczowi. Król zdaniem Kognowickiego:

nieukontentowanie swoje pokrył skromnością, wszelako odtąd zawistnym patrzył okiem panujący na osobę i możność Sapiechy, którego królikiem lit[ewskim] nazywał. Stąd kiedy na sejm do Warszawy z rozciągląym bardzo dworu i milicji szeregami ciągnął czego się [?], i długo przez Wisłę przepływającego się Sapiechę uważał z okien zamku warszawskiego rzekł: „Taka parada jak dla króla mała, tak dla Pana Sapiechy wielka”<sup>47</sup>.

---

*Sapiechy do Moskwy w 1678 r.*, [w:] *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku. Społeczeństwo w obronie państwa polsko-litewskiego*, pod red. A. Kalinowskiej, A. Perłakowskiego, D. Rolnika, F. Wolańskiego, Warszawa 2018, s. 103–118.

<sup>43</sup> J. Orzeł, *System wartości obywatelskich...*, s. 226; też, *Polityczne ideały szlacheckie w Rzeczypospolitej*, „Wiadomości Historyczne z Wiedzą o Społeczeństwie”, 2011, nr 1, s. 36; U. Świdarska-Włodarczyk, *Mentalność szlachty...*, s. 185.

<sup>44</sup> Z. Wójcik, *Jan Sobieski...*, s. 429–430.

<sup>45</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiechów...*, k. 122.

<sup>46</sup> Z. Wójcik, *Jan Sobieski...*, s. 429–430; U. Świdarska, *Szlachta polska wobec Boga i ojczyzny*, Poznań 2001, s. 56; U. Świdarska-Włodarczyk, *Mentalność szlachty...*, s. 186–187; J. Orzeł, *System wartości obywatelskich...*, s. 229.

<sup>47</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiechów...*, k. 123.

Stwierdzenie o pozycji Kazimierza Jana Sapiehy na Litwie, które wyraził Sobieski nie było bezpodstawne. W czasie wjazdu hetmana wielkiego litewskiego do Warszawy na sejm 1695 r. wznoszono już toasty za zdrowie następnego króla – Kazimierza IV<sup>48</sup>.

Innym wydarzeniem, do którego nawiązuje Kognowicki jest inspirowana przez Ogińskich i Pocięjów konfederacja wojskowa zawiązana na Litwie po śmierci Jana III. Zdaniem autora zaistniała sytuacja była wyjątkowo trudna i „mało, co o zgon wolności i swobód polskich nie przyprawiła”. Twierdził on także, że konfederaci mieli opanować Brześć Litewski, a tamtejszy sejmik musiał obradować w innym miejscu<sup>49</sup>.

Tymczasem, aby z małej iskiereki najokropniejszy nie wybuchnął ogień, starał się hetman wielki jakimkolwiek sposobem onę przygodzić[?], użył do związkowych za przyjaciela Xiążęcia Karola Radziwiłła podkanclerzego Wielkiego Księstwa Litewskiego i Jana Odrowąża Pieniążka wojewody sieradzkiego, po długich kontrowersjach dali się przeciw skłonić do ugody<sup>50</sup>.

Wojsko zaznaczyło jednak, że żąda wypłaty zaległego żołdu, który w połowie przekazał im Kazimierz Jan, a na drugą część wydał asekurację –

uczynił jak przystało na dobrego hetmana, który wolał skarb publiczny zastąpić własnymi pieniędzmi niż żelazem na gardła malkontentów<sup>51</sup>.

Rzeczywistość wyglądała jednak całkiem inaczej niż opisał to Kognowicki. Sapieha zgromadził wiernie sobie wojska w Grodnie i nie wahał się także prosić o wsparcie w walce z konfederatami elektora brandenburskiego. Hetman wielki obległ oddziały związkowe w Brześciu Litewskim i zmusił Grzegorza Ogińskiego do kapitulacji<sup>52</sup>. Zdaniem Kognowickiego wszyscy senatorowie mieli być wdzięczni Kazimierzowi Janowi za jego pomoc w rozbiciu konfederacji. Nawet podczas rady senatu, zwołanej przez interreksa podczas bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego, miano dziękować Sapieżę za rozwiązanie problemu oddziałów związkowych. Kognowicki po raz kolejny przedstawił hetmana wielkiego litewskiego jako obrońcę wolności szlacheckich, czego dowodem było rozbicie przezeń buntu żołnierzy<sup>53</sup>. Na jego cześć napisano także utwór poetycki – „Wiersz na pochwałę Sapiehy hetmana, gdy rozwiązał związek wojska litewskiego w Brześciu”, który Kazimierz Kognowicki, zapewne nie bez powodu, przytoczył w całości<sup>54</sup>.

W przypadku naszych rozważań interesujące jest także, dlaczego Kazimierz Kognowicki postanowił spisać żywot Kazimierza Jana, a nie jego brata, podskarbiego litewskiego Benedykta Pawła, który był rzeczywistym przywódcą faksji Sapiechów. Zdaniem

<sup>48</sup> A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 41; J. Wójcik, *Jan Sobieski...*, s. 491.

<sup>49</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiechów...*, k. 142.

<sup>50</sup> Tamże, k. 143.

<sup>51</sup> Tamże, k. 143.

<sup>52</sup> A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 41.

<sup>53</sup> Tej tematyce Kognowicki poświęcił cały rozdział pt. *Podzięką od Narodu*; K. Kognowicki, *Życia Sapiechów...*, k. 147–151; J. Orzeł, *System wartości obywatelskich...*, s. 226; tamże, *Polityczne ideały szlacheckie...*, s. 36; U. Świdarska-Włodarczyk, *Mentalność szlachty...*, s. 185.

<sup>54</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiechów...*, k. 150–151.

Andrzeja Rachuby Benedykt Paweł charakteryzował się większą inteligencją oraz wyczuciem politycznym i dyplomatycznym, w przeciwieństwie do raczej porywczego hetmana wielkiego litewskiego. Kazimierz Jan nie był wybitnym politykiem ani wodzem, jednak współpracując z bratem doskonale go uzupełniał. Z jednej strony społeczność szlachecka uważała go za dumnego i wyniosłego, często postępującego bezwzględnie, natomiast z drugiej uwielbiany był przez żołnierzy, o których los troszczył się szczególnie<sup>55</sup>. Wydaje się jednak, że bardziej atrakcyjny dla Kognowickiego, być może z powodu pełnionego urzędu hetmana wielkiego litewskiego i jego rozpoznawalności wśród rzesz szlachty, był Kazimierz Jan, którego rzekome sukcesy militarne i polityczne bardziej wkomponowywały się w projekt „Życ Sapiarów”. Nie można także wykluczyć, że bohaterem zaginionego tomu lub kolejnego, którego Kognowicki nie zdążył napisać, miał być Benedykt Paweł, jako jeden z braci, którzy doprowadzili do bezprecedensowej hegemonii własnej rodziny w Wielkim Księstwie Litewskim.

Kognowicki przedstawił bohatera swojego dzieła jako ideał szlachcica – pochodzącego z wybitnego rodu, odpowiednio wyedukowanego, dbającego o powinności wobec kościoła i wiary, wolność szlachecką, sprawiedliwego i rozsądnego hetmana, a z drugiej strony odważnego, i jeśli zachodziła taka potrzeba, przelewającego krew nieprzyjaciół na polu walki, aż wreszcie dobrego posła, mówcę i senatora. Autor żywota Kazimierza Jana w ostatnim zdaniu swojego dzieła opisał jego doskonałość pod każdym względem:

Był to pan dystyngowany między krzesłowemi w Senacie, radą i powagą, między domowemi ludzkością, uprzejmością, dobroczynnością każdemu przypodobany, na kościoły i zakony hojny dobrodziej<sup>56</sup>.

Należy zatem uznać, że „Życia Sapiarów” z pewnością miały służyć gloryfikacji rodziny, a jezuita sporo miejsca poświęcił wybranym cechom Kazimierza Jana Sapiarchy, chcąc ukazać go przede wszystkim jako mężnego, odważnego, silnego żołnierza, patriotę, rozsądnego hetmana i wytrawnego polityka, dla którego najważniejszymi wartościami było państwo, Kościół, a głównie wolność szlachecka. Być może szczególne podkreślenie cech związanych z troską o dobro Rzeczypospolitej bezpośrednio dotyczyło sytuacji, w której znalazła się Korona Polska i Wielkie Księstwo Litewskie w czasie powstawania „Życ Sapiarów”. Kognowicki celowo pomijał jednak informacje, które nie odpowiadały przyjętemu przez niego wzorcowi idealnego szlachcica lub opisywał je w sposób niezgodny z rzeczywistością. Autor nie analizuje problemu związanego z hegemonią sapiaryńską w Wielkim Księstwie Litewskim czy przegraną wymienionej rodziny pod Olkienikami w 1700 r.<sup>57</sup> Jezuita nadinterpretuje także wydarzenia opisane w dziele lub przedstawia ich znaczenie dla społeczeństwa w odmiennym świetle. Wydaje się także, że wzorzec szlachcica poszukiwany przez społeczeństwo w XVII w. nie odbiegał wyraźnie od XVIII-wiecznego<sup>58</sup>. Należy również stwierdzić, iż wszystkie tomy

<sup>55</sup> A. Rachuba, *Sapicha Kazimierz Jan Paweł...*, s. 46–47.

<sup>56</sup> K. Kognowicki, *Życia Sapiarów...*, k. 187.

<sup>57</sup> A. Rachuba, *Hegemonia Sapiarów na Litwie...*, s. 217–229; T. M. Nowak, J. Wimmer, *Historia oręża polskiego 1963–1795*, Warszawa 1981, s. 539.

<sup>58</sup> J. Tazbir, *Wzorce osobowe szlachty...*, s. 784; J. Orzeł, *System wartości obywatelskich...*, s. 226–235. Kazimierz Kognowicki nie wspomina np. o konflikcie Kazimierza Jana Sapiarchy z biskupem wileńskim Kon-

„Życ Sapienhów”, traktowane przez historyków raczej jako dokument mało wartościowy pod względem wiarygodności zawartych w nich informacji, mogą stanowić interesujące źródło do badań nad mentalnością dawnego społeczeństwa i stanowi bogaty materiał do analizy prozy epoki oświecenia.

## BIBLIOGRAFIA - REFERENCES)

### Źródła rękopiśmienne:

**Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu:**  
rkps 2219/III

### Źródła drukowane:

Kognowicki K., *Życia Sapienhów i listy od monarchów książąt i różnych panujących do tychże pisane*, t. 1: *Życie Lwa Sapieny, Kanclerza Wielkiego, po tym Wojewody, y Hetmana Buławy Wielkiej W. X. L.*, Wilno 1790.

Kognowicki K., *Życia Sapienhów i listy od monarchów książąt i różnych panujących do tychże pisane*, t. 2: *Życie Jana Piotra Sapieny, starosty uświackiego, ryskiego, etc.*, Warszawa 1791.

Kognowicki K., *Życia Sapienhów i listy od monarchów książąt i różnych panujących do tychże pisane*, t. 3: *Życie Kazimierza Leona Sapieny, podkanclerza Wielkiego Xięstwa Lit: &c.*, Warszawa 1792.  
*Poselstwo polsko-litewskie do Moskwy w roku 1678 szczęśliwie przedsięwzięte, opisane przez naoczno-go świadka Bernarda Tannera (Norymberga 1689)*, oprac. A. Strojny, Kraków 2002.

### Opracowania:

Chachaj M., *Wykształcenie urzędników sądowych ziemskich z województwa lubelskiego i bełskiego oraz ziemi chełmskiej z lat 1572–1648*, [w:] *Urzędy państwowe, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko-ruskim pograniczu kulturowym i etnicznym w okresie od XV do XIX wieku. Materiały polsko-ukraińskiej konferencji naukowej w Okunince koło Włodawy 10–12 września 2007 r.*, pod red. H. Gmiterka i J. Łosowskiego, Kraków 2010, s. 121–140.

Chachaj M., *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów. Od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995.

Codello A., *Litwa wobec wojny z Turcją 1672–1676 r.*, „*Studia i Materiały Do Historii Wojskowości*”, 1968, t. 14, cz. 1, s. 136–159.

Dziechcińska H., *Sztuka przekonywania w kulturze polskiej trzech stuleci XVI–XVII–XVIII*, Warszawa 2010.

Freylichówna J., *Ideał wychowawczy szlachty polskiej w XVI i na początku XVII wieku*, Warszawa 1938.

Kurdybacha Ł., *Staropolski ideał wychowawczy*, [w:] Ł. Kurdybacha, *Pisma wybrane*, t. 1, wybór: J. Miąso, Warszawa 1976, s. 38–46.

Kołodziej R., *„Ostatni wolności naszej klejnot”. Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana III Sobieskiego*, Poznań 2014.

Natoński B., *Kognowicki Kazimierz*, [w:] PSB, t. 13, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 260–261.

Orzeł J., *Polityczne ideały szlacheckie w Rzeczypospolitej*, „*Wiadomości Historyczne z Wiedzą*

---

stantym Kazimierzem Brzostowskim. Zob. M. Sawicki, *Konflikt biskupa wileńskiego Konstantego Kazimierza Brzostowskiego z Kazimierzem Janem Sapieną w latach 1693–1696*, [w:] *Studia z dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego (XVI–XVIII wieku)*, pod red. S. Górzyńskiego i M. Nagielskiego, Warszawa 2014, s. 383–402.

o Społeczeństwie”, 2011, nr 1, s. 35–41.

Orzeł J., *System wartości obywatelskich w kulturze szlacheckiej Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, [w:] *Parlament – konstytucja – demokracja w edukacji historycznej*, pod red. S. Roszaka, A. Wieczorka, M. Strzeleckiej, Toruń 2012, s. 226–235.

Rachuba A., *Hegemonia Sapiehów na Litwie jako przejaw skrajnej dominacji magnaterii w życiu kraju*, [w:] *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, pod red. J. Urwanowicza przy współudziale E. Dubas-Urwanowicz i P. Guzowskiego, Białystok 2003, s. 217–229.

Rachuba A., *Sapieha Kazimierz Jan Paweł*, [w:] *PSB*, t. 35, Warszawa–Kraków 1994, s. 37–48.

Rachuba A., *Sapieha Kazimierz Leon*, [w:] *tamże*, s. 31–37.

Sawicki M., *Konflikt biskupa wileńskiego Konstantego Kazimierza Brzostowskiego z Kazimierzem Janem Sapiehą w latach 1693–1696*, [w:] *Studia z dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego (XVI–XVIII wieku)*, pod red. S. Górczyńskiego i M. Nagielskiego, Warszawa 2014, s. 383–401.

Sawicki M., *W obronie ojczyzny i we własnym interesie. Poselstwo Kazimierz Jana Sapiehy do Moskwy w 1678 r.*, [w:] *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Społeczeństwo w obronie państwa polsko-litewskiego*, pod red. A. Kalinowskiej, A. Perłakowskiego, D. Rolnika, F. Wolańskiego, Warszawa 2018, s. 103–118.

Sokołowski W., *Instrukcja pedagogiczna dla Janusza Radziwiłła do szkoły zborowej w Wilnie (kartka z dziejów wychowania młodzieży szlacheckiej na Litwie w XVII w.)*, „*Rozprawy z Dziejów Oświaty*”, 1989, t. 32, s. 261–273.

Świdarska U., *Szlachta polska wobec Boga i ojczyzny*, Poznań 2001.

Świdarska-Włodarczyk U., *Mentalność szlachty polskiej XV i XVI wieku*, Poznań 2003.

Świdarska-Włodarczyk U., *Wzorzec czy antywzorzec dworzanina w Polsce przełomu średniowiecza i czasów nowożytnych*, „*Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne*”, 2015, t. 14, nr 2(27), s. 153–163.

Tazbir J., *Wzorce osobowe szlachty polskiej w XVII wieku*, „*Kwartalnik Historyczny*”, 1976, R. 83, s. 784–797.

*Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz i A. Rachuba, Kórnik 1994.

Wolański F., *Kaznodziejstwo bernardyńskie w staropolskim systemie komunikacji społecznej schyłku epoki saskiej. Studium kształtowania wyobrażeń i postaw*, Toruń 2012.

Wójcik Z., *Jan Sobieski*, Warszawa 1994.

Ziober A., *Dobrzy gospodarze, fundatorzy – wybrani przedstawiciele rodziny Sapiehów jako wzorzec osobowy szlachcica w świetle „Życia Sapiehów...” Kazimierza Kognowickiego*, [w druku].

Ziober A., *Postawy elit Wielkiego Księstwa Litewskiego wobec elekcji Władysława IV Wazy i Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, Wrocław 2018, praca doktorska przechowywana w Bibliotece Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego.

